

mu łotewskiego i przedstawiciela łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Zbliżenie obu narodów — polskiego i łotewskiego — ma wielkie znaczenie. Ładnego jednak wyobrażenia o naszym kraju nabrali goście, kiedy Sejm — nie został do nich dopuszczony. Rząd zaprosił tylko jedynkarzy.

**Dziecko-dziwoląg.** Mieszkanka m. Kutna p. Haja Radzik urodziła w zeszłym tygodniu rzadkiego dziwoląga. Noworodek ma „twarz“ bez śladu nosa, oczu, ust, uszu itd. Na miejscie twarzy znajduje się jedynie okrągły otwór. Pozatem stwierdzono u „dziecka“ zupełny brak górnych i dolnych kończyn. Jednym słowem: był to jakby kawał żywego mięsa pokryty skórą. Najciekawsze jest, że gdy lekarz miejski w Kutnie ofiarował biednej matce 500 zł. za „dziecko“ celem oddania go na cele naukowe, matka odmówiła kategorycznie, motywując to tem, że „choć biedna, ale dziecka nie da nikomu za żadne skarby“.

**10 lat na strychu chlewu.** We wsi Wesołówka policja ujęła deztertera Władysława Kwaśniewskiego, który zbiegł z wojska przed 10 laty i do dnia 14-go b. m. ukrywał się w rodzinnej wsi na strychu chlewa, gdzie podawano mu jedzenie.

Ujęcie Kwaśniewskiego było zupełnie przypadkowe. Burza, która szalała tego dnia nad wsią, zerwała dach z chlewa, w którym ukrywał się dezterter i w ten sposób ujawniła jego kryjówkę.

**Wróg kotów.** W Rzymie aresztowany został ostatnio jeden z podmiejskich mieszkańców, który oskarżony został o to, iż „zamordował“ 40.000 kotów... Oskarżony przyznał się, iż od kilku lat polował systematycznie na koty i codziennie „mordował“ około 5 do 8 sztuk. Z „zamordowanych“ ofiar ściągał oprawca skóry i sprzedawał je kuśnierzom, mięso zaś wędrowało do rzeźników, którzy następnie sprzedawali je jako „wyborną cielecinę“. Na trop „myśliwego“ wpadła policja rzymska na skutek licznych doniesień mieszkańców, uskarżających się na tajemni ze znikanie ulubionych kotów.

**Cud u golarza.** W jednym z zakładów golarskich we Francji zdarzył się niedawno niepowszedni wypadek. — Wśród gości znalazł się ślepiec, który przed laty przy pracy stracił wzrok. Gdy przyszła kolej na niego, golarz, pragnąc skropić mu włosy, przez nieostrość wylał mu prawie całą zawartość wody na głowę. Przestraszyło to tak dalece niewidzącego, że krzyknął, zerwał się z krzesła i nagle — odzyskał wzrok. Oniemiały ze zdumienia fryzjer dowiedział się niebawem, że przez przypadek uleczony gość leczył się u najsławniejszych okulistów.

## Rzeczy ciekawe

### Zamiast butelek szklanych — butelki papierowe.

Pisma amerykańskie donoszą o ciekawej nowości, zaprowadzonej na mocy rozporządzenia władz w Stanach Zjednoczonych. Wszystkie szklane flaszki, przeznaczone na mleko i wodę sodową lub mineralną, zostały zastąpione przez flaszki z masy papierowej. Obliczono, że flaszki szklane są znacznie droższe i mniej higieniczne od flaszek papierowych, które ze względu na swoją taniąść można zaraz odrzucić po jednorazowym użyciu. Zarządzenie to przyjęło społeczeństwo z wielkiem zadowoleniem. Prawdopodobnie nowość ta dotrze wkrótce do Europy.

## Chłopskie święto.

### Manifestacja siły chłopskiej.

Dnia 19 maja odbył się wiec publiczny Stron. Chłop. w Pruchniku, który to wiec był zarazem wspaniałą manifestacją Święta Chłopskiego. Do uświetnienia przyczyniła się gmina Nienadowa pow. Przemyśl, która przysłała na ze manifestacją ze sztandarem Stron. Chłop. Niestety z powodu deszczu nie mógł się wiec odbyć pod gołym niebem, a sala strażnicy wypełniona po brzegi, nie mogła pomieścić ani trzeciej części uczestników ze wszystkich gmin pow. pruchnickiego. Przewodniczył ob. Michał Kaszuba z Rzeplina, sekretarzem był ob. Julian Cwynar z Rączyny. Referował ob. poseł Opolski, który złożył serdeczne podziękowanie obywatelom z gminy Nienadowej i powołał prezesa tamtejszej organizacji ob. Szymańskiego do prezydium. Następnie wyjaśnił poseł Opolski znaczenie klasowego święta chłopskiego i zdał sprawozdanie z prac Sejmu nad budżetem oraz wyjaśnił dlaczego Sejm postawił byłego Ministra Skarbu Czechowicza w stan oskarżenia i bardzo szczegółowo przedstawił projekt „jedyńskiej konstytucji“. Po dwu godzinnym referacie zabrał głos niejaki Wojtuś, który przyjechał specjalnie autem z Jarosławia, zapewne celem rozbicia wiecu. Ponieważ znany jest wszystkim jako pielgrzym po wszystkich stronictwach, a z ostatnich wyborów jako rozbijacz Stapińskiego, a później jedyńki, zgromadzeni nie chcieli mu dać mówić i mieli zamiar wyrzucić go ze sali. Zaledwie udało się przewodniczącemu ob. Koszubie i posłowi Opol-

skiemu uspokoić wzburzone zebranie tak, że ten najmita mógł dokończyć mowy, w której kluczył jak postrzelony szarak i popuszczał farbę jedyńkową. Dał mu ciętą odpowiedź poseł Opolski, a całe zebranie uchwaliło **jednogłośnie** rezolucję, w której potępiono zmianę konstytucji jedyńkowej i wyrażono zupełne zaufanie i cześć prezesowi Dąbskiemu, klubowi Stron. Chłop. i posłowi Opolskiemu. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Stron. Chłop. zakończono tę podniosłą manifestację.

*Obywatel z okolicy Pruchnika.*

### Pokłosie święta chłopskiego.

Uroczystość święta chłopskiego odbywa się u nas od paru lat. Staraniem członków naszej klasowej organizacji i czytelników „Gazety Chłopskiej“ i „Chłopskiej Sprawy“ również i tego roku obchodziliśmy uroczyste święto klasowej chłopskiej organizacji. Już wczesnym rankiem udekorowane zostały wszystkie domy chorągiewkami czerwono-zielonymi i przybrane zielenią. A w centrum wsi, niedaleko od kościoła powiewała wielka chorągiew czerwono-zielona, która oznaczała, że wszyscy chłopci tej parafii obchodzą swoje klasowe święto.

Po nabożeństwie w kościele odbyły się zebrania i tak o 1 w południe w domu ob. Józefa Prynety, a drugie o 4 po południu w domu ob. Michała Zubra. W zebraniach wzięła udział ludność naszej wsi. Przemawiał ob. Jan Sitarz i ob. Michał Zuber. Ob. Walenty Marek, przedstawiając historię święta chłopskiego, projekt konstytucji bebe. Zebrania ukończono uchwaleniem rezolucji.

*Sitarz Marek*

Kupno, pow. Kolbuszowa.

### Manifestacja w sanockiem.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbyła się w Zarszynie wielka manifestacja staraniem przewodn. Henryka Stankiewicza i Zarządu Pow., która wypadła bardzo okazale pomimo deszczu. Rano odbyła się pobudka, a w ciągu dnia przygrywała orkiestra. Sala domu ludowego wypełniona była po brzegi. Referat o znaczeniu święta chłopskiego wygłosił ob. Stankiewicz, przemawiali również ob. Niemiec Teofil z Bażanówki i Adamiak Grzegorz ze Strachociny. Zebrani następnie **jednogłośnie** uchwalili rezolucję.

1. Żądają od Rządu przeprowadzenia radykalnej reformy rolnej z maksimum posiadania 60 hektarów. 2. Zniesienia konkordatu. 3. Protestują przeciwko zmianie konstytucji wedle projektu bebe. 4. Żądają zgodnej pracy Rządu z Sejmem który jest przedstawicielem ludu. 5. Wyrażają pełne votum zaufania posłom Str. Chł. za ich ofiarą i pełną poświęcenia pracę dla dobra chłopów. 6. Wyrażają pogardę wszystkim tym posłom, którzy zdra-